

daje się, że została pominięta. Zbyt karkołomne są tytuły wielu rozdziałów; by zaradzić temu konieczną jest rzeczą wprowadzić wiele podtytułów i uelastyczyć wiele nazw.

Dla przykładu proponuję dla cz. I § 3 następujące tytuły:

§ 3. Kościół w zaborze rosyjskim: 1. Polityka rządu rosyjskiego wobec Kościoła; A. w latach 1815—1830; a. Kongres Wiedeński a sprawy Kościoła w Polsce, b. organizacja Królestwa Polskiego, c. działalność antykościelna ministra Stanisława Kostki Potockiego, d. sprawa małżeństw cywilnych, e. ograniczenia pracy duszpasterskiej. B. w latach 1831—1864; a. biskupi wobec powstania listopadowego, b. „Statut Organiczny”, c. encyklika „Cum primum” potępiająca powstanie, d. ukazy rządowe paraliżujące pracę duszpasterską z 1832, 1834, 1839, 1842, 1852—53, e. represje wobec duchowieństwa, f. biskupi w akcji patriotycznej: Melchior Fijałkowski, Walenty Baranowski, g. biskupi lojalni wobec caratu: Marszewski, h. nabożeństwa patriotyczne, i. „Memoriał duchowieństwa polskiego”, j. nieugięta postawa pralata Białobrzeskiego, k. arcybiskup Zygmunt Szczęśny Feliński, l. rola duchowieństwa w powstaniu styczniowym. C. Kościół po roku 1864; a. represje rządowe wobec Kościoła, b. zarządzenia prześladowcze wobec Kościoła Murawiewa, c. ugoda między rządem carskim a Stolicą Apostolską z 1882 roku odnośnie Kościoła w Polsce, d. nauka religii, język polski w duszpasterstwie, e. nacisk rusyfikacyjny, f. urzędowe, rosyjskie pomoce duszpasterskie „Trebnik”, g. problem prawosławnych i unitów, h. „księża rządowi” czyli lojalni wobec caratu, i. walka duchowieństwa z przyjęciem Trebnika, j. Stolica Apostolska wobec rusyfikacji, k. negatywna rola ks. P. Zelińskiego, l. przeciwstawianie się caratowi bpa Albina Symona, m. mariawityzm, n. błędy doktrynalne mariawitów.

Wydaje mi się, że taki podział paragrafu 3 jest czytelny i przejrzysty.

Pracowite dzieło niezwykle płodnego badacza wyszło co prawda w drukarni Uniwersytetu Gregoriańskiego zapewne bez korekty. Roi się od błędów ortograficznych, dużo opuszczeń liter, urwanych zdań, powtórzeń, aż niemiło czytać takie wyrażenia. Przy wydaniu drugim myślę, że znikną te błędy. Obowiązek recenzenta pozwala mi wyłowić niektóre błędy by potwierdzić zarzuty. Niewiściwie do zaboru rosyjskiego na str. 184 włączono omówienie polsko-katolickiego Kościoła narodowego powstałego w Ameryce, należałoby ustęp przenieść do punktu 4. Kościół w życiu Emigracji Natomiast punkt f. Veto Kardynała Puzyny z punktu 4 należy włączyć do 3. Polacy w trzech zaborach wobec Stolicy Apostolskiej. Punkt 6 rozdz. 2 poświęcony wybitnym jednostkom duchownym i świeckim domaga się odpowiednich podziałów; należy najpierw omówić wybitne jednostki zarówno duchowne jak i świeckie w kraju pod trzema zaborami potem przejść do emigracji. Podział duchownych powinien obejmować: biskupi, księża, zakonnicy, zakonnice; świeccy: apostołowie świeccy, uczeni, malarze, pisarze. Konieczny jest również podział rzeczowy a więc katolickie wybitne jednostki z życia politycznego, religijnego, społecznego i kulturalnego. Przez taki podział uzyskujemy czytelność. W tym rozdziale korekty wymaga rozpiętość czasowa. Proponuję by w cz. I omówić wybitne jednostki katolickie za lata 1815—1914, cz. 2 obejmowałaby

okres 1914—1945, wreszcie cz. 3 współcześni katolicy działacze. Przez ten podział zyskujemy, że na jednym miejscu mamy przedstawiony całokształt działalności danej osoby. Gdyż dotychczas chcąc dowiedzieć się o działalności i zasługach np. ks. Piotra Ściegiennego musimy przewertować str. 116 i 185—188 a prace społeczne ks. Stojałowskiego znajdując omówienie na stronach 123, 390—393, 401; o Maksymilian Kolbie prezentowany jest na str. 119, 487, 521—523.

Przy lekturze nasuwają się uwagi natury ogólnej. Część I podręcznika rozmieszczona jest na 428 stronach, druga już na 104 str., a trzecia liczy tylko 5 stron, dysproporcje ogromne. Część 3 mimo zapowiedzi tytułu zawiera tylko dzieje Kościoła w latach 1939—45, na tym wszystko się urywa. Wobec czego zapytanie do autora dlaczego dał fikcyjny tytuł aż do 1965 roku, wprowadzając czytelnika w błąd. Jeszcze jedno zapytanie, dlaczego tytuł podręcznika brzmi „Ostatni etap dziejów Kościoła”.. czyżby przewidywał rychły koniec, nauka niezbyt chętnie przyjmuje wyszukane, eschatologiczne tytuły.

W podręczniku nie znajdujemy zagadnień poświęconych: dziejom religijności, życia wewnętrznego Kościoła, rozwoju nauk teologicznych, działalności wydziałów teologicznych, zasługom Polaków w rozwoju teologii, prawosławnych i unitom, zakonom unickim, bazylianom, ormianom, pominięto Kościoły chrześcijańskie: luteran, kalwinów, adwentystów, metodystów, sprawy misji i misjonarzy.

Podręcznik niewątpliwie ma wielką wartość encyklopedyczną, ale dokładny podział i spis rzeczy, sporządzenie skorowidzu imiennego i rzeczowego, dalej uzupełnienie części III aż po obecne lata, zmiana tytułu po prostu na „Historia Kościoła w latach 1815—1970”, uczyni pozycję sprawniejszą i lepszą w korzystaniu i dlatego należy oczekiwać w krótkim czasie drugiego, uzupełnionego i poprawionego wydania.

Ks. Roman Nir

Ks. Józef Wieteska, *Katalog prałatów i kanoników prymasowskiej kapituły łowickiej od 1433 do 1970 r.*, Warszawa 1971, ss. 238.

Z licznych kolegiat rozsianych na ziemiach Polski przedrozbiorowej, kolegiata w Łowiczu, która przetrwała do obecnych czasów, wśród 12 należących do archidiecezji gnieźnieńskiej należała do najbardziej znanych, choć najstarszą, ustanowioną w roku 1140, była łączycka. Kiedy chodzi o precedencję wśród 12 kapituł kolegiackich, to synod odbyty w Łowiczu 10 maja r. 1628 za abpa Jana Wężyka wymienia kolejność kolegiat następująco: na pierwszym miejscu łączycką, następnie łowicką, kaliską, uniejowską, wieluńską, kurzelowską, łaską, wolborską, św. Jerzego na zamku w Gnieźnie, sieradzka, choczką i kamieńską.

Niedawno, bo w roku 1962, Kolegiata Łowicka otrzymała przywilej do nowego tytułu, mianowicie kolegiaty „prymasowskiej”.

Łowicz, wymieniony w bulli papieża Innocentego II z roku 1136, z starym grodem nad rzeką Bzurą należał jako miejscowość do uposażenia arcybiskupów gnieźnieńskich. Najstarszy kościół z okazałym wnętrzem z 1100 roku pw. Wniebowzięcia Matki Boskiej został podniesiony do godności kolegiaty przez arcybpa gnieźnieńskiego Wojciecha Jastrzębca 25 kwietnia 1433 roku dekretem, w którym czytamy, że „przystoi do uczestnictwa w zarządzie powołać dla nas współpracowników dzielnych... a lud miałby zapewnioną opiekę pod ich przewodnictwem”. Na początku swego istnienia kapituła kolegiacka składała się z 3 prałatów (prepozyta, dziekana i kustosa) oraz 9 kanoników, a na jej uposażenie wyznaczono dziesięciny z gruntów miejskich i z wsi arcybiskupich położonych w okolicy miasta. W ciągu wieków, rzecz oczywista, zachodziły zmiany w liczbie członków kapituły, ale od roku 1921 powróciła do pierwotnej liczby 12 przedstawicieli: 3 prałatów i 9 kanoników.

Tej kolegiacie jest poświęcona ciekawa, źródłowa praca ks. Józefa Wieteski *Katalog prałatów i kanoników*. Podaje on w porządku chronologicznym biogramy 425 członków kapituły łowickiej, nie uwzględniając kanoników honorowych. Obrął autor układ chronologiczny w przekonaniu, że pozwoli na plastyczniejsze ujęcie tła historycznego i lepsze uwypuklenie działalności poszczególnych kanoników. Materiał, zarówno archiwalny jak i liczne opracowania, zbierany długie lata i podany w wykazie pozwala na właściwą ocenę pracy a orientację w treści ułatwia katalog alfabetyczny kanoników, spis treści, spis ilustracji (23), przypisy oraz indeks osób. Sumienne podejście do tematu uzasadnia autor również tym stwierdzeniem, że „nominacja arcybiskupia do kapituły jest dziś zaszczytnym wyróżnieniem i uznaniem wieloletniej pracy i zasług duszpasterskich, czy administracyjnych proboszczów, dziekanów i innych kapłanów” (s. 22). Bez przesady należy się głęboka wdzięczność i uznanie autorowi, od 28 II 1959 kanonikowi a od 15 sierpnia 1962 proboszczowi parafii kolegiaty łowickiej, urodzonemu 28 II 1899 r. (s. 173). Jego zasługi za podjęty trud powiększa fakt, że Kazimierz Piekarski, tułacz w czasie okupacji, pracował nad kolegiatą w Łowiczu, mieszkając w Osieku, w powiecie łowickim, jak stwierdza w piśmie z 6 listopada 1943 roku: „wykaz prałatów i kanoników łowickich od r. 1433 do 1938 r. wykończyłem w granicach dostępnych mi źródeł”. Owoc jego badań, rękopis pracy, przewieziony do Warszawy i oddany Bibliotece Krasieńskich, padł ofiarą pożaru w czasie powstania warszawskiego (1944), a sam autor pracy K. Piekarski zmarł 7 lutego 1944 r.

Pracę swą ofiarował ks. Wieteska prymasowi Polski, ks. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu dla uczczenia jego jubileuszu 25-lecia biskupstwa. Praca ma niezaprzeczalną wartość dla badań nad kolegiatami polskimi,

wzbogaca ilość opracowań w tym względzie. Nie można do niej przykładzić miary ścisłej metodologii, kiedy autor wyznaje: „...wśród codziennych zajęć duszpasterskich i administracyjnych, pracy nad katalogiem poświęciłem kilkanaście lat” (s. 3).

Wyniki badań autora są ważne dla prezbiteriologii archidiecezji gnieźnieńskiej, pozytywnym wkładem do polskiej wiedzy historycznej. Z kolegiaty łowickiej, z jej grona 425 kanoników wyszło aż 43 na dygnitarzy Kościoła — zostali oni biskupami, z których bardziej znani to arcybp gnieźnieński i prymas Krzysztof Szembek, arcybp łwowski Konstanty Zieliński, biskupi krakowscy Jan Lipski i Kajetan Sołtyk, ks. prymas Andrzej Leszczyński (spoczywa w kościele kolegiackim, choć zmarł w 1658 r. w Skierniewicach).

Biogramy ks. Wieteski — to barwna mozaika, przemawiająca bogactwem zebranych wiadomości i ścisłości prawdy historycznej. Niektóre z nich są nadzwyczaj ciekawe, że wspomnimy ks. Mikołaja Aleksego Ondernarda (ur. 1756, zm. 1831) od r. 1828 biskupa diecezji Naurmur (s. 133—135) lub ks. Edwarda Kawińskiego, ur. 1881, zmarł 1963, mając 82 lat) (s. 168—169). *Katalog prałatów i kanoników kapituły łowickiej* ks. Józefa Wieteski stanowi materiał konieczny przy pisaniu historii kościelnej tej kolegiaty. Dodajmy, że historiografia posiada już sporo powojennych opracowań naukowych związanych z dziejami kolegiat w Polsce, naświetlając je w ujęciu monograficznych zagadnień, co trzeba odnotować z satysfakcją i przywitać ludzi nauki, którzy zajmują się tą aktualną tematyką. Jedno z takich zagadnień, mianowicie „Historia niższych kolegiat kolegiaty w Łasku (1525—1819)”, w województwie łódzkim, zostało opracowane w r. 1970 jako temat pracy doktorskiej przez ks. Antoniego Otrębę, kapłana diecezji katowickiej.

Ks. Józef Bańka

Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU GEOGRAFII HISTORYCZNEJ KOŚCIOŁA W POLSCE (1957—1971)

W r. 1957 został powołany do życia przy Towarzystwie Naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹ Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce, kierowany aktualnie przez prof. dra Jerzego Kłoczowskiego. Jego celem jest prowadzenie badań nad historią wyznań, a w szczególności Kościoła katolickiego, na terenie Polski. Wyrósł on z przeświadczenia o potrzebie badań zespolonych, o konieczności stworzenia środowiska realizującego systematycznie studia nad tą bardzo zaniedbaną u nas dziedziną. Instytut liczy obecnie 53 członków (stan

¹ Od 14 marca 1969 r. Instytut został przeniesiony na Uniwersytet.